



il. 1 Szczyt nad prezbiterium kościoła pojezuickiego w Poznaniu. Fot. A. Stankiewicz

Quart 2017, 4  
PL ISSN 1896-4133  
[s. 3-27]

# Uwagi na temat twórczości architektonicznej Jana Catenazziego

Aleksander Stankiewicz

Uniwersytet Jagielloński

**E**ugeniusz Linette, monografista twórczości Jana Catenazziego, wyraził przed laty przypuszczenie, że prowadząc dalsze badania naukowe, drogą analizy formalnej bądź kwerend źródłowych, będzie można jeszcze uzupełnić dorobek tego architekta<sup>1</sup>. Jego opinia w tej kwestii, zaprezentowana już przeszło 40 lat temu, przez cały ten okres nie stała się dla badaczy zachętą do podjęcia dalszych badań nad twórczością włoskiego projektanta. Także późniejsze



<sup>1</sup> E. Linette, *Jan Catenazzi – architekt i jego dzieło w Wielkopolsce*, Warszawa 1973; zestawienie starszej literatury: *idem*, s. 9-15.

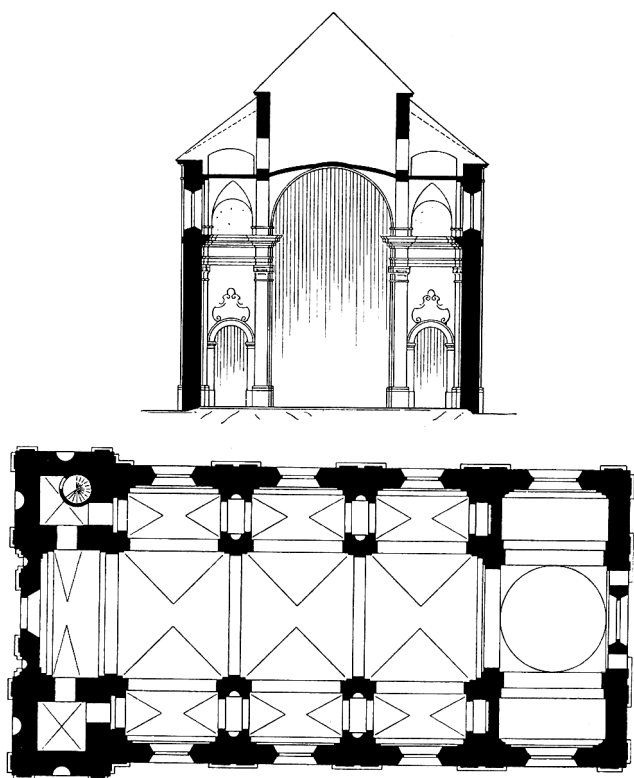
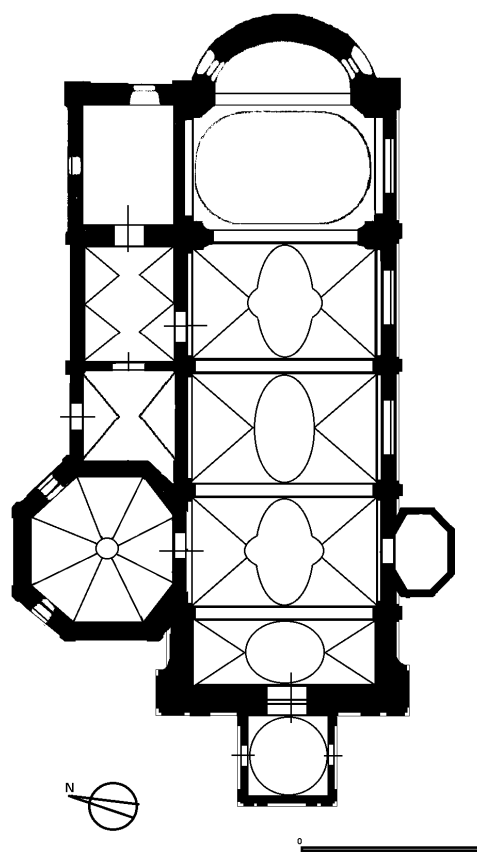


Abb. 141–142. Katholische Pfarrkirche in Lissa.

il. 2 Fara w Lesznie. Przekrój i rzut poprzeczny kościoła przed rozbudową w latach 1905–1907; za: J. Kohte, *Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, t. 3, Berlin 1896, s. 209, il. 141–142



il. 3 Plan kościoła parafialnego w Żerkowie. Oprac. A. Stankiewicz



<sup>2</sup> E. Kręglewska-Foksowicz, *Sztuka Leszna do początków XX wieku. Studium historyczne*, Poznań 1982; *eadem*, *Kamienica Keila w Lesznie – dzieło Jana Catenazziego*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, red. M. Boberska, W. Boberski, Warszawa 1993, s. 225–232.

<sup>3</sup> A. Miłobędzki, *Kościoty ścienne-filarowe. Z problematyki budownictwa Polski centralnej w wieku XVIII*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką I poł. XVIII wieku. Materiały Sesji SHS zorganizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu*, red. J. Biało-stocki, Warszawa 1970, s. 89, 91; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławski, z. 12: *Powiat leszczyński*, Warszawa 1975, s. 19; A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, Warszawa 1980, t. 1, s. 411–413; M. Karpowicz, *Artisti ticinesi in Polonia nel '600*, Bellinzona 1983, s. 141–143; A. Małkiewicz, *Udział*

opracowania Ewy Kręglewskiej-Foksowicz dotyczące architektury Leszna, właściwie nie wniosły wielu nowych faktów do ustaleń Linnettego<sup>2</sup>. Kolejni badacze zajmujący się architekturą wielkopolską, bądź piszący syntetyczne opracowania z zakresu architektury polskiej XVII i XVIII w., raczej bez zastrzeżeń przyjęli wnioski tych autorów<sup>3</sup>. Tymczasem, jak się wydaje, dorobek Catenazziego można na podstawie analizy formalnej przekonująco rozszerzyć o kilka budowli sakralnych wzniesionych na terenie dawnych województw poznańskiego i kaliskiego. Taki postulat stanowi z kolei doskonały pretekst, by zaprezentować szerzej w literaturze naukowej świątynie, które jak dotąd, pomimo swoich walorów artystycznych, nie stały się nigdy przedmiotem osobnych rozważań. Niestety, nie dysponujemy żadnymi dodatkowymi źródłami archiwalnymi<sup>4</sup>, które pozwoliłyby na uzupełnienie faktografii dotyczącej artysty, a jedynie źródłami bezpośrednio związanymi z zabytkami.

Potwierdzony źródłowo dorobek Catenazziego, jak na możliwości projektantów działających w XVIII w., nie należy do największych, ale wyróżnia się liczbą prestiżowych jak na tamte czasy zamówień. Pierwszą pewną wzmianką o architekcie, nazwanym muratorem leszczyńskim, był jego pozew sądowy z 1698 r. skierowany przeciwko cechowi murarzy poznańskich za zniesławiający go paszkwil<sup>5</sup>. Z 1700 r. pochodzi zachowany kontrakt między architektem a przeorem zakonu dominikańskiego z Poznania, dotyczący realizowanej przez niego odbudowy kościoła klasztorowego zniszczonego podczas powodzi<sup>6</sup>. W 1701 r. wspomniano sześćdziesięcioletni okres prac Catenazziego nad ukończeniem transeptu i kopuły świątyni jezuickiej w Poznaniu, wspomniano także o pomysle architekta na zakonne kolegium<sup>7</sup>. W tym samym czasie według jego projektów rozpoczęto stawianie dwóch innych fabryk. Przynajmniej do 1703 r. był zaangażowany w budowę kościoła cysterek w Owińskach. Przypuszczalnie prace polegały na położeniu fundamentów i wzniesieniu niewielkiej części murów<sup>8</sup>. W latach 1701–1702 stawiał kościół dla cystersów w Obrze, jednak i tej fabryki nie dokończył<sup>9</sup>. Po okresie stagnacji budowlanej w trakcie wojny północnej oraz epidemii dżumy budował kościół reformatów w Woźnikach (ok. 1706–1723)<sup>10</sup>. W 1722 r. został przyjęty do cechu muratorów poznańskich<sup>11</sup>. W zagranicznych źródłach notariuszy z miasta Meride w Ticino wzmiankowano pobyt Catenazziego w Polsce w 1724 roku<sup>12</sup>. W źródłach polskich nie udało się odnaleźć informacji późniejszych, badacze z reguły przyjmują, że architekt zmarł około ostatniej z tych dat.

Analiza formalna wyżej wymienionych, potwierdzonych źródłowo budowli pozwoliła Linettemu na przekonujące związanie z Catenazzim innych realizacji z terenu Wielkopolski, takich jak fara w Lesznie (1682–1695)<sup>13</sup>, kościół pocysterski w Przemęcie (1691–1696)<sup>14</sup>, parafialny w Białczu Starym (ok. 1696–1717)<sup>15</sup> i w Żerkowie (rozbudowa w latach 1710–1718)<sup>16</sup>, kolegium i szkoła jezuicka w Poznaniu (1722–1732)<sup>17</sup>, kilka leszczyńskich kamienic oraz pałac w Trzebinach<sup>18</sup>. Do chętnie stosowanych rozwiązań formalnych Catenazziego należy niewątpliwie układ ścienno-filarowy znany z fary w Lesznie [il. 2] czy z kościoła dominikanów w Poznaniu, a także schemat prezbiterium z apsydą nakrytego zwykle ślepą kopułą eliptyczną (kościół parafialny w Żerkowie [il. 3] lub okrągłą (fara w Lesznie), lub pozbawionego kopuły, ale zamkniętego trójbocznie. Poza nimi Linette wymienił też umieszczanie otworów okiennych ponad belkowaniem wnętrza, podziały elewacji za pomocą wielkoporzadkowych pilastrów doryckich na postumentach czy stosowanie nieco rozciągniętych, spłaszczonych konsoli, znanych z elewacji fary w Lesznie [il. 4] oraz kościoła w Żerkowie [il. 5]<sup>19</sup>. Ważną cechą charakterystyczną, niewystępującą we wszystkich budowlach Catenazziego, był specyficzny układ architrawy w belkowaniu, który Linette określał jako wyłamany<sup>20</sup>. Nie



Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego w budowie kościoła kolegium jezuitów (obecnie farogo) w Poznaniu, „Folia Historiae Artium” 1990, t. 26, s. 87–114, przedruk w: *Theoria et praxis. Studia z dziejów sztuki nowożytnej i jej teorii*, red. A. Małkiewicz, Kraków 2000; Z. Bania, Catenazzi, [w:] *Saur Allgemeines Künstler-Lexicon*, t. 17, München-Leipzig 1997, s. 297–298; M. Karpowicz, *Artisti ticinesi in Polonia nella prima metà del '700*, Bellinzona 1999, s. 163–164; W. Gałka, *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, Poznań 2001, s. 225, 331, 333; K. Guttmejer, *Guido Antonio Longhi. Działalność architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2006, s. 72–73; A. J. Baranowski, *Architektura sakralna w Wielkopolsce ok. 1700 r. Inspiracje europejskie, lokalne rozwiązania*, [w:] *Polska i Europa w dobie nowożytnej. Prace naukowe dedykowane Profesorowi Juliuszowi A. Chrościckiemu*, Warszawa 2009, s. 409–411; M. Wardzyński, *Francesco del Signore vel Signó, stiukator z początku XVIII wieku w Lesznie*, „Studia Wilanowskie” 2011, t. 18, s. 153, 161, 168; W. Boberski, *Domitium Varsoviense. Fundacja biskupa Teodora Potockiego dla jezuitów koronnych (1721)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2012, t. 74, nr 3–4, s. 539; *Sztuka polska*, t. 5: *Późny barok, klasycyzm (XVIII wiek)*, red. Z. Bania et al., Warszawa 2016, s. 204.

<sup>4</sup> Na trudności z odnalezieniem nowych źródeł dotyczących artystów niedziałających w strukturach cechu poznańskich muratorów wskazywali już inni badacze, zob. E. Linette, *op. cit.*, s. 24; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 154, przyp. 11. Kwerendy w archiwach kościelnych na razie nie dały pozytywnego rezultatu.

<sup>5</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 19.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 48–49.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 28, 54; A. J. Baranowski, *Architektura sakralna...*, s. 411.

<sup>8</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 29, 52–53.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 31; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 169.

<sup>11</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 33.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 23–25; 37–39; A. Miłobędzki, *Architektura...*, s. 411; A. J. Baranowski, *Architektura sakralna...*, s. 410; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 161

<sup>14</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 96–97.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 99–103.

<sup>16</sup> Pierwotna budowla była wzniesiona przed 1610 rokiem. Zob. J. Łukasiewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościołków, kaplic, klasztorów, szkótek parafialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 211; A. J. Baranowski, *Architektura sakralna...*, s. 410; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 168; por. E. Linette, *op. cit.*, s. 110–112.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 54–55.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 113–115, 120–121.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 31, 107. Według Miłobędzkiego miałyby to być „hermy”, które wywodził z architektury Krzysztofa Bonadury Starszego; por. A. Miłobędzki, *Architektura...*, s. 411.

<sup>20</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 81.



<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 81. Podobne w koncepcji, ale nieco odmienne w wyrazie rozwiązanie stosował w swojej twórczości działający w dawnym województwie poznańskim Krzysztof Bonadura Starszy. W elewacjach naw bocznych świątyni parafialnej w Grodzisku Wielkopolskim, które ozdobił rzędami nisz umieszczonych w ramach permutacyjnych, górne otwory okienne nachodzą na strefę belkowania. Inne, choć o podobnej genezie rozwiązanie w postaci wygięcia gzymsu pojawiło się w budowlach wiązanych z Wojciechem Lenartowiczem. Na temat samego muratora zob. **M. Kurzej**, *Twórczość muratora Wojciecha Lenartowicza*, „Krakowskie Piśmo Kresowe” 2015 nr 7.

<sup>22</sup> **S. Mossakowski**, *Tylman van Gameren (1632–1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2012, s. 173. Trudno wskazać genezę takiego rozwiązania. Mossakowski ustalił, że rozszczepiony architrav obiegający okna mezzotina warszawskiej rezydencji ma swoje źródło w podobnych rozwiązaniach stosowanych w rzymskich pałacach autorstwa Jacoba Barozziego da Vignoli; zob. *idem*, *Pałac Krasińskich w Warszawie (1677–1699)*, „Folia Historiae Artium” 1965, t. 2, s. 163. Motyw architravu rozszczepionego przez otwory zastosował także Francesco Borromini w rzymskim dziedzińcu kolegium filipinów (1638–1642), wzorując się na architrawie otaczającym okna w kopule kościoła Il Gesu w Rzymie; zob. **Ch. L. Frommel**, *Borromini e la tradizione*, [w:] *Borromini, e l'universo barocco*, a cura di **R. Bösel**, **Ch. L. Frommel**, Milano 1993, s. 57.

<sup>23</sup> **K. Malinowski**, *Tomasz Poncino – architekt XVII wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1938, nr 2, s. 150–151; *idem*, *Muratorzy poznańscy XVII wieku*, Warszawa 1946, s. 75–77; **A. Stankiewicz**, *Architektura pałacu biskupów krakowskich w Kielcach w wieku XVII*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2016, t. 31, s. 73–75. Część autorów jak dotąd pisała o budowie zupełnie nowej świątyni; por. **A. Miłobędzki**, *Architektura...*, s. 411; **M. Karpowicz**, *Tomasz Poncino (ok. 1590–1659): architekt pałacu kieleckiego*, Kielce 2002, s. 65–66. O budowlu średniowiecznej zob. **A. M. Wyrwa**, *Opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą. Wstępne, sondażowe badania wykopaliskowe w 2006 r.*, „Architectus” 2008, nr 1, s. 45.



il. 4 Szczyt wschodni fary w Lesznie. Fot. A. Stankiewicz

jest to opis precyzyjny. Architrav po prostu uskakuje w górę, jakby robiąc miejsce dla oprawy okna – taki motyw występuje m.in. w elewacji kościołów w Woźnikach [il. 6], Białczu Starym oraz w kolegium i kościele jezuitów w Poznaniu [il. 7]<sup>21</sup>. Podobne rozwiązanie zastosował prawie w tym samym czasie Tylman van Gameren, projektując fasadę dziedzińca pałacu Krasińskich w Warszawie, zrealizowaną m.in. przez Józefa Szymona Belottiego (w latach 90. XVII w.)<sup>22</sup>.

Stosunkowo duża liczba realizacji potwierdzonych źródłowo oraz dysponowanie znaczną wiedzą na temat języka formalnego Catenaziego stanowi dobry punkt wyjścia do dalszych badań nad jego twórczością. Znaczną pomocą w tym zadaniu jest także wyraźnie zarysowane grono stałych zleceniodawców architekta, do których – poza Leszczyńskimi z Leszna i powiązаныmi z nimi mniej zamoż-

nymi rodzinami szlacheckimi oraz jezuitami – należałoby zaliczyć przede wszystkim zakon cystersów, którego właściwie wszystkie najważniejsze placówki z terenów dawnych województw poznańskiego i kaliskiego w latach 30. XVIII w. zdecydowały się na prawie równoczesną modernizację.

Przegląd budowli, które można by wpisać na listę realizacji Catenazziego, należy rozpocząć od jednej z najważniejszych fabryk XVII w. w dawnym województwie kaliskim, a mianowicie od kościoła cystersów w Łądzie, którego budowa ciągnęła się przez całą połowę XVII wieku. W styczniu 1651 r. opat cysterski Jan Zapolski zawarł z Tomaszem Poncinem umowę na modernizację kościoła klasztorного w Łądzie, polegającą na wymianie sklepień, przekuciu nowych otworów okiennych i budowie kaplicy grobowej<sup>23</sup>. Prace z powodu kłótni zleceniodawcy i muratora przerwano na lata i podjęto ponownie dopiero w 1679 roku. Zdecydowano się wówczas na budowę zupełnie nowej świątyni w miejsce starej, średniowiecznej. W tym roku prace rozpoczął Jerzy Catenazzi, stryj Jana, który realizował projekt na świątynię autorstwa Józefa Szymona Belottiego. Z powodu konfliktu muratora z opatem Janem Zapolskim (zm. 1689) musiał porzucić fabrykę. Na miejsce Jerzego duchowny wybrał Jana



il. 5 Dekoracja wolutowa fasady kościoła parafialnego w Żerkowie. Fot. A. Stankiewicz



il. 6 Widok na prezbiterium dawnego kościoła franciszkanów reformatów w Woźnikach. Fot. A. Stankiewicz



il. 7 Widok fragmentu elewacji zachodniej dawnego kolegium jezuickiego w Poznaniu. Fot. A. Stankiewicz

Końskiego, jednak nie spodobało się to Belottiemu, który osobiście wskazał poprzednika na realizatora prac. Opat zmienił więc zdanie i odrzucony wcześniej budowniczy, po długich poszukiwaniach i namowach, o których powiemy jeszcze nieco więcej, ostatecznie przejął plac budowy (po 1682 r.)<sup>24</sup>. Niebawem Jerzy Catenazzi zmarł (ok. 1686), a prace nad położeniem sklepień nawy i transeptu już bez jego kierownictwa kontynuowano do 1693 r., za rządów opata Jana Chryzostoma Gnińskiego<sup>25</sup>. Po 1697 r. opat Mikołaj Antoni Łukomski nakazał wznieść dwie wieże flankujące prezbiterium oraz kopułę na skrzyżowaniu nawy i transeptu, którą ukończono przed 1711 r., o czym informuje data umieszczona na jej podniebiu. Osobą odpowiedzialną za wzniesienie beztamburowej kopuły miałby być budowniczy Jan Andrzej Stier, który według Michała Wardzyńskiego realizował tu projekt Jana Catenazziego<sup>26</sup>. Propozycja ta sprawia wrażenie trafnej, zwłaszcza, że okrągła w rzucie kopuła łączy je umieszczony u podstawy przerywany gzyms, który miał być zapewne w przypadku żerkowskiej kopuły uzupełniony przez stiukatorów dekoracją [il. 8].

W przypadku kościoła w Łądzie można wskazać jeszcze jedną partię budowli, za którą Jan Catenazzi mógł odpowiadać, a mianowicie wspomniane już wieże [il. 10]. O ile bowiem elewacja zdobiona niszami zdradza podobieństwo do fasady kościoła cysterskiego w Wągrowcu, gdzie pracował Jerzy Catenazzi ok. 1682 r.<sup>27</sup>, to podziały architektoniczne górnych kondygnacji wyraźnie nawiązują do



<sup>24</sup> K. Malinowski, *Muratorzy poznańscy...*, s. 69, 71; *idem*, *Muratorzy wielkopolscy w drugiej poł. XVII wieku*, Poznań 1948, s. 152-155, 240, 265; E. Linette, *op. cit.*, s. 82; M. Karpowicz, *Sztuka Warszawy drugiej połowy XVII w.*, Warszawa 1975, s. 163-197; A. Miłobędzki, *Architektura...*, s. 411; J. Nowiński, *Polichromia sklepienia prezbiterium i transeptu pocysterskiego kościoła w Łądzie nad Wartą*, „Saeculum Christianum” 1994, t. 1, s. 163; M. Karpowicz, *Artisti ticinesi in Polonia nella prima...*, s. 163-164.

<sup>25</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 17. Por. K. Malinowski, *Muratorzy wielkopolscy...*, s. 158.

<sup>26</sup> W. Dalbor, *Pompeo Ferrari, ok. 1660-1736. Działalność architektoniczna w Polsce*, Warszawa 1937, s. 54, 141-143; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 166. Więcej o Stierze zob. A. Kuszelski, *Stier Jan Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 43, red. A. Romanowski, Kraków 2004-2005, s. 577-578.

<sup>27</sup> K. Malinowski, *Muratorzy poznańscy...*, s. 167; A. M. Wyrwa, *Klasztory cysterskie w Łęknie i Wągrowcu*, Bydgoszcz 2010, s. 122.



il. 8 Wnętrze kopuły kościoła parafialnego w Żerkowie. Fot. A. Stankiewicz

il. 9 Wnętrze kopuły fary w Lesznie. Fot. A. Stankiewicz (zdjęcie po prawej)





il. 10 Widok na wieże prezbiterium kościoła pocysterskiego w Łądzie. Fot. A. Stankiewicz

kościółu cystersów w Przemęcie [il. 11] i fary w Lesznie [il. 12]. Identyczne proporcje pilastrów, układ ram permutacyjnych, oprawy okienne, a także modylionowy fryz dowodzą, że faktycznie Jan Catenazzi mógł je zaprojektować.

Przejmowanie fabryk przez krewnych pracujących w zawodzie nie było regulowane żadnymi prawami, ale – jak się wydaje – funkcjonowało jako obyczaj, o czym świadczy choćby działalność Krzysztofa Bonadury Starszego i jego syna, który starał się kończyć prace swojego ojca nawet za cenę konfliktu z cechem poznańskich muratorów. Byłoby to zresztą dziwne, gdyby Jerzy sam nie polecił krewnego cystersom<sup>28</sup>. Zaangażowanie się Jana Catenazziego w Łądzie mógł ułatwić fakt, że w 1695 r. zakończyły się główne prace nad farą w Lesznie, zatem z pewnością towarzyszyła mu fama zdolnego projektanta. Jako samodzielny twórca, poszukujący nowych



il. 11 Fragment fasady kościoła pocysterskiego w Przemęcie. Fot. A. Stankiewicz



<sup>28</sup> K. Malinowski, *Muratorzy poznańscy...*, s. 29–31.





— il. 12 Fasada fary w Lesznie. Fot. A. Stankiewicz



il. 13 Fasada kościoła pocysterskiego w Wągrowcu. Fot. A. Stankiewicz

zleceniodawców, musiał się też starać o nowe, najlepiej prestiżowe i intratne zlecenia. Ten mechanizm współpracy krewnych, ale też działalności architekta w orbicie powiązanych ze sobą zleceniodawców ilustruje kolejna budowla, wykazująca analogie do dzieł Jana i Jerzego Catenazzich.

W literaturze dotyczącej sztuki nowożytnej kościoł i klasztor cystersów w Wągrowcu był wspomniany zaledwie kilkakrotnie. Większość autorów datowała okres odbudowy całego założenia po kataklizmach XVII w. na całe stulecie XVIII, czego dowodem miałyby być data 1799 umieszczona na portalu wiodącym do świątyni, przejawiającą zresztą cechy stylowe z początku XVII wieku. Przez cały ten okres miałyby powstać trójskrzydłowy klasztor otaczający kwadratowy dziedziniec oraz kościół w układzie halowym, zdobiony dwuwieżową fasadą<sup>29</sup>. Linette na podstawie wypisów źródłowych Malinowskiego zauważył, że w Wągrowcu w 1681 r. działał Jerzy Catenazzi. Uznał, że murator z pewnością pracował przy fasadzie świątyni de-



il. 14 Elewacja południowa dawnego klasztoru cystersów w Wągrowcu. Fot. A. Stankiewicz



il. 15 Fragment belkowania elewacji południowej dawnego klasztoru cystersów w Wągrowcu. Fot. A. Stankiewicz

korowanej niszami [il. 13]<sup>30</sup>. W ostatnim czasie na podstawie kroniki konwentu wągrowieckiego udało się ustalić dokładniejszą chronologię prac budowlanych przeprowadzanych w okresie nowożytnym. W końcowym etapie rządów opata Gnińskiego (do 1715 r.)<sup>31</sup> prowadzono prace budowlane, którymi od wiosny 1681 r. do lata 1682 r. kierował Jerzy Catenazzi. Z kolei w latach 1776–1785, po wielkim pożarze w 1747 r., wznoszono na nowo korpus kościoła, który pokryto dachówką w 1796 roku<sup>32</sup>.

Wygląd spalonego w trakcie ostatniej wojny konwentu, obecnie restaurowanego, jest częściowo zgodny ze skąpyimi informacjami źródłowymi. Z pewnością można powiedzieć, że halowa świątynia mogła powstać od podstaw w końcu XVIII w., choć faktycznie wygląd jej fasady wyraźnie świadczy o zachowaniu pewnych elementów starszych, pochodzących z XVII wieku. Zupełnie inaczej prezentują się zabudowania klasztorne, w których czytelne są relikty średniowiecznego założenia. Jest to widoczne zwłaszcza w rozplanowaniu, w którym rzuca się w oczy przede wszystkim nieregularne założenie skrzydła południowego klasztoru, wzniesionego od strony rzeki Wełny, którego ściana frontowa jest usytuowana ukośnie w stosunku do osi kościoła i dziedzińca. Szkarpy o wyraźnie średniowiecznej proveniencji zastosowane w elewacji narożnika południowo-zachodniego klasztoru i jego dziedzińca dowodzą, że przy kolejnych przebudowach z powodzeniem wykorzystywano stare mury. Także nieregularny miejscami układ pilastrów na elewacjach zewnętrznych zdradza, że ich projektant mógł mieć problem ze zrealizowaniem rytmicznych podziałów (osobne badania architektoniczne zapewne powiedziałyby nam na ten temat więcej). W każdym razie



<sup>29</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 27: *Powiat wągrowiecki*, Warszawa 1964, s. 33; A. J. Baranowski, *Barokowe kościoły halowe w Wielkopolsce*, [w:] *Rokoko...*, s. 183; T. Jaroszewski, *Architektura doby oświecenia w Polsce*, Warszawa 1971, s. 54.

<sup>30</sup> K. Malinowski, *Muratorzy wielkopolscy...*, s. 152; E. Linette, *op. cit.*, s. 82–83. Linette łączył wygląd całej fasady z Jerzym, powołując się na jego domniemane projekty kościołów karmelitów i reformatorów w Poznaniu. W świetle ostatnich badań jest raczej mało prawdopodobne, by odgrywał rolę architekta przy tych dwóch fabrykach.

<sup>31</sup> J. Perdenia, *Gniński Jan Chryzostom Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław 1959–1960, s. 120–122; A. M. Wyrwa, *Klasztor...*, s. 122.

<sup>32</sup> *Ibidem*.



il. 16 Kościół Pocieszenia NMP w Borku Wielkopolskim. Fot. A. Stankiewicz

w wyglądzie elewacji południowej klasztoru można wyróżnić dwa etapy prac budowlanych prowadzonych w XVIII wieku. Z najpóźniejszego okresu pochodzi półokrągły szczyt, natomiast czteroosiowa, dwukondygnacyjna część zdaje się być dziełem Jana Catenazziego [il. 14]. Świadczy o tym przede wszystkim belkowanie, składające się z architrawu, gładkiego fryzu i nieznacznie zaznaczonego gzymsu wyłamanego na osiach pilastrów, które obiega swobodnie wszystkie skrzydła klasztoru, a w opisywanym miejscu, bez przerywania swojego biegu, dopasowuje się do wypiętrzonej części budowli [il. 15]. Ponadto architraw uskakuje ponad łukami czterech podłużnych okien drugiej kondygnacji, tworząc niespodziewany, dynamiczny efekt, bardzo podobny do elewacji kościoła w Woźnikach, Białczu Starym czy kolegium jezuickiego w Poznaniu [il. 6, 7].

Trudno powiedzieć, kiedy Jan Catenazzi zaprojektował kolejną już przebudowę założenia wągrowieckiego, ale wydaje się, że mogło to nastąpić jeszcze za rządów opata Gnińskiego, w latach 1680–1715, może nawet w początku lat 90. XVII w., gdy duchowny piastował to stanowisko również w Łądzie. Niestety bez źródeł jesteśmy bezradni w kwestii wskazania dokładnego okresu prac i potwierdzenia tej atrybucji.

Kolejną ważną budowlą, z którą można związać obydwóch Catenazzich, jest kościół parafialny pw. Matki Bożej Pocieszenia na Zdzieżu w Borku Wielkopolskim, jedno z najważniejszych wielkopolskich sanktuariów, które w XVII w. było wymieniane obok Jasnej Góry jako najważniejsze z miejsc kultu maryjnego w Rzeczypospolitej<sup>33</sup>. Ze względu na niezwykle status, wielkość oraz wartość artystyczną budowla budziła zainteresowanie badaczy już w XIX w. i w okresie przed I wojną światową<sup>34</sup>. Kościół doczekał się jak dotąd wzmianek w *Katalogu zabytków sztuki*<sup>35</sup>, pracach regionalistów<sup>36</sup> oraz w opracowaniach syntetycznych<sup>37</sup>. Świątynię w XVII w. miałby wznosić Krzysztof Bonadura Starszy<sup>38</sup>, a jej ukończenie w latach 80. XVII w. przypisano Jerzemu Catenazziemu<sup>39</sup>.

Wszyscy badacze są zgodni, że w miejscu średniowiecznej drewnianej świątyni w 1635 r. rozpoczęto budowę murowanej, z inicjatywy księdza Feliksa Durewicza. Prace finansował marszałek nadworny koronny Stanisław Przyjemski. Planowano już wówczas utworzenie pierwszej w Rzeczypospolitej kongregacji filipinów, która w Borku ostatecznie działała przez pewien czas w drugiej połowie XVII wieku. W 1642 r. było już gotowe prezbiterium, stały też mury naw bocznych<sup>40</sup>. Poświęcenia świątyni pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszycielki oraz św. Filipa Nereusza dokonał biskup poznański Wojciech Tolibowski w 1655 r., co może świadczyć o zakończeniu prac budowlanych<sup>41</sup>. Kolejne przebudowy mocno zniekształciły wygląd świątyni, a ich dokładne rozwarstwienie wymaga przeprowadzenia analizy zabytku i zachowanych, nielicznych wzmianek archiwalnych [il. 16].

Z wizytacji przeprowadzonej w 1672 r. wynika, że świątynia składała się z prezbiterium, trzech naw w układzie bazylikowym,



<sup>33</sup> H. Scherer, *Atlas Marianus sive prae-cipuae totius Orbis habitati Imagines et statuae magnae Dei Matris [...] liber II*, Monachium 1672, s. 200.

<sup>34</sup> J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 331–340; E. Kierski, *Opis historyczny i statystyczny obwodu Boreckiego w W. Ks. Poznańskim w pow. Krotoszyńskim*, „Rocznik Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1865, t. 1; A. Brandowski, *Kościół Zdzieński w parafii boreckiej*, Poznań 1880; *idem*, *Historia kościołów dziedzicznych i cudownych wizerunków Matki Bożej Boreckiej na Zdzieżu*, Poznań 1889, s. 87–92, 97, 101–103, 115–147, 184–187, 220; M. Sokołowski, *Komunikat o kościele dziedzicznym*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki” 1907, t. 9, s. XXX; N. Pajzderski, *Kościół na Zdzieżu pod Borkiem*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1908, t. 34,.

<sup>35</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 4: *Powiat gostyński*, Warszawa 1961, s. 1–5.

<sup>36</sup> B. Latosińska, B. Weber, *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia na Zdzieżu w Borku Wielkopolskim*, Kraków 1995, s. 40–45, 79, 132.

<sup>37</sup> A. Miłobędzki, *Kierunki architektury wczesnobarokowej*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1958, t. 20, nr 1, s. 116–117; E. Kręglewska-Foksowicz et al., *Sztuka baroku w Wielkopolsce*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1958, t. 20, s. 49; A. Stankiewicz, *Rola tradycji w twórczości architektonicznej Krzysztofa Bonadury Starszego*, [w:] *Ars scientia et nova*, t. 7, red. K. Stefański, Łódź 2015, s. 498–499.

<sup>38</sup> E. Kręglewska-Foksowicz et al., *op. cit.*, s. 54–55; B. Latosińska, B. Weber, *op. cit.*, s. 79; A. Stankiewicz, *Rola tradycji...*, s. 498. Propozycja, by autorem XVII-wiecznej świątyni był Albin Fontana, nie ma podstaw; zob. *idem*, *Wpływ fabryki i architektury kościoła jezuitów w Kaliszu na polską architekturę sakralną I poł. wieku XVII – kilka uwag*, [w:] *Sztuka Polski Środkowej*, t. 6, red. P. Gryglewski, Łódź 2016, s. 109.

<sup>39</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, t. 5, z. 4, s. 1.

<sup>40</sup> B. Latosińska, B. Weber, *op. cit.*, s. 38–39.

<sup>41</sup> J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 337; E. Kierski, *op. cit.*, s. 139; B. Latosińska, B. Weber, *op. cit.*, s. 41.



il. 17 Szczyt nad prezbiterium kościoła Pocieszenia NMP w Borku Wielkopolskim. Fot. A. Stankiewicz



<sup>42</sup> Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, Acta Visitationes (dalej: AAP, AV) 17/4, k. 819r; J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 337.

<sup>43</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, t. 5, z. 4, s. 1.

zakrystii oraz trzech kaplic dostawionych do mniejszego chóru. Wizytator określił budowlę mianem pięknej struktury niepośledniej, wielkim nakładem wystawionej<sup>42</sup>. Mało prawdopodobne więc, by w tym czasie, jak chciały Teresa Ruszczyńska i Aniela Sławska, prowadzono jakiegokolwiek prace wykończeniowe<sup>43</sup>. Jednocześnie pod rokiem 1682, w trakcie wspomnianych wcześniej poszukiwań Jerzego Catenazziego obrażonego za wcześniejsze odrzucenie jego usług przy fabryce w Łądzie w 1680 r. przez opata Zapolskiego, wzmiankowano odnalezienie muratora właśnie w Borku:

[...] którego szukano wprzód w Wągrowcu z kolasą i z listem, potym że go nie zastano w Wągrowcu, jechano z tamże kolasą do Przemętu, szukając go, stamtąd znowu nie zastawszy go jechano do Leszna, ale że go i tam nie zastano, jechano do Gostynia, z Gostynia do Borku i tam [...] z Borku z domu się pojechał Pan Katenacy do Łądu

– odnotowano w miejskich aktach sądowych Poznania z tamtego roku<sup>44</sup>. Ta notatka została uznana przez Malinowskiego za dowód, że Jerzy Catenazzi z pewnością pracował we wszystkich wymienionych miejscowościach. Jak wynika z pozostałych źródeł, da się tę tezę utrzymać jedynie w przypadku Przemętu oraz Wągrowca. W Gostyniu działał w końcu XVII w. brat Jerzego – Andrzej, zresztą kierownik tamtejszej fabryki filipinów<sup>45</sup>. W przypadku Leszna nie udało się na podstawie źródeł dowieść prac ani jednego z Catenazzich, choć Jan w tym mieście działał na pewno<sup>46</sup>. Niejasne jest wciąż powiązanie Belottiego z Catenazzim. Trudno też łączyć w Borku jakąkolwiek budowlę z Jerzym, gdyż zwyczajnie nie ma ku temu podstaw ani formalnych, ani tym bardziej źródłowych.

Kolejne informacje na temat prac przy boreckim kościele zawarto w wizytacjach z XVIII wieku. Według opisu księdza Libowicza z 1726 r., staraniem ówczesnego proboszcza Stanisława Szymona Liżińskiego, w wyniku prac po 1718 r. wyremontowano nawy boczne i wzniesiono ołtarz główny<sup>47</sup>, a ok. 1725 r. wewnątrz świątyni wykonano malowidła<sup>48</sup>. Kwadratowa wieża flankowana po bokach dwoma aneksami oraz dwoma klatkami schodowymi została odnotowana dopiero w wizytacji kościelnej z 1744 roku<sup>49</sup>. Z wizytacji z 1778 r. wynika, że kościół był w złym stanie technicznym – wymieniono m.in. zarysowane sklepienia nawy głównej<sup>50</sup>. Niedługo potem rozpoczęto modernizację i remont, który polegał na oczyszczeniu budowli z większości pomników nagrobnych, wzniesieniu dwóch kaplic bocznych i nowej zakrystii oraz położeniu nowych sklepień nad nawami i prezbiterium (przed 1786 r.)<sup>51</sup>.

Z działalnością Jana Catenazziego można obecnie połączyć bogato dekorowany w zaprawie szczyt wieńczący wschodnią ścianę prosto zamkniętego prezbiterium świątyni boreckiej [il. 17], na który zwracali uwagę Sokołowski oraz Pajzderski<sup>52</sup>. Składa się on z dwóch par pilastrów kompozytowych, między którymi umieszczono nisze z konchami i płyciny zdobione obramieniami z uszakami, wspierających przerwane belkowanie. Flankują one centralne pole zajmowane przez prostokątny otwór okienny ze zdwojonym obramieniem, zdobiony w narożnikach uszakami oraz zwieńczony ramą z uszakami. Całe obramowanie wieńczy wsparty na impostach półokrągły łuk, nad którym umieszczono jeszcze niszę z konchą, ujętą również w obramienie z uszakami zdobione niewielkimi wolutami oraz trójkątnym naczółkiem. Ponad belkowaniem i górną środkową niszą umieszczono półokrągły, przełamany pośrodku naczółek. Dekoracji dopełniają wzory roślinne umieszczone w polach płycin, obramieniu okna.

Szczyt borecki swoim układem artykulacji, otworu okiennego i nisz z konchami nawiązuje do szczytów wieńczących ściany boczne transeptu oraz prezbiterium kościoła jezuitów w Poznaniu (ok. 1695–1701)<sup>53</sup>. Nie jest ich dokładną kopią, ale może być uznany za kolejny wariant, jaki Catenazzi zaprojektował w trakcie prac dla



<sup>44</sup> K. Malinowski, *Muratorzy poznańscy...*, s. 69.

<sup>45</sup> A. Hopkins, *Translatio Longhena Salute: drawings and Patrons in Pilgrimage between Venice, Rome and Gostyń*, [w:] *Architecture, Art and Identity in Venice and its Territories, 1450-1750. Essays in Honour of Deborah Howard*, ed. N. Avcioglu, E. Jones, London-New York 2016, s. 96-97 (w przypisach starsza literatura).

<sup>46</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 18.

<sup>47</sup> AAP, AV 21, k. 291; A. Brandowski, *Historia kościołów...*, s. 184; być może jedna z wcześniejszych recepcji wzorów Andrei Pozza w Polsce zob. K. Guttmejer, *op. cit.*, s. 64.

<sup>48</sup> *Ibidem*, 187; B. Latońska, B. Weber, *op. cit.*, s. 44.

<sup>49</sup> AAP, AV 29, k. 889.

<sup>50</sup> A. Brandowski, *Historia kościołów...*, s. 220.

<sup>51</sup> *Ibidem*, 223, 225.

<sup>52</sup> M. Sokołowski, *op. cit.*, s. XXXI; N. Pajzderski, *op. cit.*, s. 264.

<sup>53</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 28.



il. 18 Szczyt nad wschodnim ramieniem transeptu kościoła pojezuickiego w Poznaniu. Fot. A. Stankiewicz



<sup>54</sup> B. Grabowska, *Zabytki sztuki, rzemiosła artystycznego i techniki w województwie gorzowskim w latach 1979–1999*, „Ochrona Zabytków” 2000, t. 53, nr 4, s. 439.

<sup>55</sup> AAP, AV 10; J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 382–383.

Towarzystwa Jezusowego. Architekt w poznańskiej realizacji zmienił układ pilastrów i nisz, tworząc oryginalne kompozycje, które wciąż zdradzały pewne cechy wspólne – piętrzenie i zwielokrotnianie podziałów czy fantazyjne kształtowanie naczółków [il. 1, 18]. Tak dużej inwencji w zakresie dekoracji szczytów budowli w tym okresie nie można odnaleźć u żadnego ze współczesnych mu architektów działających w Wielkopolsce.

Pomysłowość Catenaziego w projektowaniu szczytów wykorzystano prawdopodobnie w jeszcze jednej tylko budowli sakralnej dawnego województwa poznańskiego, mianowicie w niewielkim kościele parafialnym w Goraju pod Czarnkowem. Jego powstanie jak dotąd błędnie datowano na 1725 rok<sup>54</sup>. W świetle wizytacji kościelnej z 1640 r. wiadomo, że murowaną świątynię i plebanię wzniosła Barbara z Schoneichów, żona Ernesta Brezy (von Briesen)<sup>55</sup>. W wizytacji z 1725 r. odnotowano, że kościół ten był już odnowiony przez kolej-





il. 19 Kościół parafialny w Goraju. Fot. A. Stankiewicz

nego właściciela wsi – Sebastiana Prusimskiego, starostę obornickiego<sup>56</sup>. Prace przeprowadzone na początku XVIII w. można łatwo wyodrębnić z całości budowli, która nie ma spójnego charakteru. Z XVII w. pochodzi niewielkie, prostokątne, salowe wnętrze oświetlone przez wysoko umieszczone okna, nakryte drewnianym sklepieniem beczkowym. Świątynia, jak większość cechowych realizacji z tego okresu w Wielkopolsce, nie posiada artykulacji elewacji i fasady [il. 19]. Jediną dekoracją jest wtórnie dodany szczyt, który przypomina kolejną wariację Catenazziego. Tym razem pole centralne obejmują pojedyncze pilastry podtrzymujące belkowanie. Pośrodku umieszczono okno zwieńczone fragmentem belkowania i półokrągłym naczółkiem. Po jego bokach znajdują się dwie nisze ozdobione łamanym schodkowo gzymsem. Całość przykrywa fantazyjnie wycynany naczółek. Niski poziom wykonania dowodzi niskich kwalifikacjach wykonawcy projektu.

Ostatnią budowlą, którą na podstawie analizy formalnej można zaliczyć do dorobku architekta Jana Catenazziego, jest kościół parafialny w Święciechowej, mieście będącym własnością opatów lubińskich od momentu jego lokacji<sup>57</sup>. Łukasiewicz odnotował, że gotycką budowlę z wysoką wieżą z końca XVI w. przebudowano dwukrotnie: przed 1730 r., z inicjatywy proboszcza Mateusza Damiana Schmidta, oraz po jego zgonie – ok. 1750 r., już przez ówczesnego opata lubińskiego. Kolejne prace wykonano w 1780 roku<sup>58</sup>. Świątynię wspomniano jak dotąd szerzej w kontekście jej patrocinium, ikonografii ołtarzy oraz organów<sup>59</sup>. Niewiele miejsca poświęcono natomiast architekturze budowli. Według Linettego budowla ta stanowi przykład przyjęcia się ściennie-filarowego systemu rozpowszechnianego przez

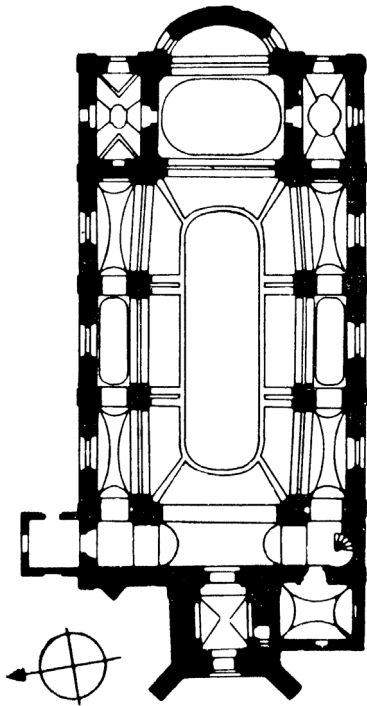


<sup>56</sup> J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 383.

<sup>57</sup> Z. Kurnatowska, *Uposażenie klasztorów benedyktyńskich w Polsce na przykładzie Lubinia. Studium archeologiczno-histeryczne*, [w:] *Opactwo benedyktyńców w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1996, s. 32.

<sup>58</sup> J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 298; także E. Nowakowski, *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne przez X. Wacława z Sulgostowa*, Kraków 1902, s. 641.

<sup>59</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, t. 5, z. 12, s. 90–91; J. Stępowski, *Zabytkowe organy Michaela Englera w kościele parafialnym w Święciechowie*, [w:] *Zabytkowe organy śląskie. Ogólnopolska Sesja Naukowa „Zabytkowe Organy Śląskie”*, red. J. Stępowski, Łódź 1992, s. 381; E. A. Jarosińska, *Grób Pański w wielkanocnych ceremoniach liturgicznych średniowiecza i jego obecność w kompozycji XVII- i XVIII-wiecznych nastaw ołtarzowych w Polsce*, „*Saeculum Christianum*” 1999, t. 6; K. Jankowska, *Patrocinium św. Jakuba Większego Apostoła w ikonografii kościołów metropolii poznańskiej*, „*Roczniki Humanistyczne*” 2002, z. 50, nr 4, s. 154.



il. 20 Plan kościoła parafialnego w Świąciechowej; za: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 19: *Powiat leszczyński*, Warszawa 1975, s. 91

Jana Catenaziego w Wielkopolsce<sup>60</sup>. Z kolei dla Andrzeja Józefa Baranowskiego, który datował ją na lata 1730–1750, stanowi przykład ewolucji układu halowego typu ścienno-filarowego<sup>61</sup>.

W świetle wizytacji kościelnych pierwotną, jeszcze późnośredniowieczną świątynię w Świąciechowej po raz pierwszy zdecydowano się modernizować przed rokiem 1730. Dokładna analiza ostatecznego wyglądu budowli pozwala odróżnić późniejsze zmiany, datowane na lata ok. 1750 i 1780<sup>62</sup>. Pierwotna budowla składała się zapewne z wydłużonej nawy oraz stosunkowo krótkiego prezbiterium, niewykluczone, że od początku zamkniętego apsydą, podobnie jak w Żerkowie. Poprzedzała ją czworoboczna, zachowana do dzisiaj wieża, która jako jedyna może świadczyć o poziomie twórców pierwotnej budowli<sup>63</sup>.

Obecnie kościół składa się z jednoprzęsłowego prezbiterium z dostawioną od wschodu apsydą, nakrytego elipsoidalną, ślepą kopułą na pendentywach. Po jego bokach znajdują się niewielkie aneksy mieszczące skarbiec oraz zakrystię. Korpus jest złożony z szerszej od prezbiterium nawy przykrytej pozornym sklepieniem żaglastym, które – jak wynika z pomiarów i planu sporządzonego w 1975 r.<sup>64</sup> – ma plan zbliżony nieznacznie do ośmioboku. Efekt ten osiągnięto przez niewielkie zsuniecie środkowej pary filarów w stronę ścian wewnętrznych budowli [il. 20]. Po jego bokach dostawiono po trzy kaplice skomunikowane z nawą za pomocą obszernych arkad wspartych na filarach, równych wysokości łuku prezbiterium. Przejścia łączące kaplice są stosunkowo obszerne, przez co sprawiają wrażenie, jakby początkowo rzeczywiście miały tworzyć system ścienno-filarowy,



il. 21 Widok na nawę główną i prezbiterium kościoła parafialnego w Świąciechowej. Fot. A. Stankiewicz

<sup>60</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 125.

<sup>61</sup> J. A. Baranowski, *Barokowe kościoły...*, s. 177.

<sup>62</sup> J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 298; także E. Nowakowski, *op. cit.*, s. 641.

<sup>63</sup> Takie rozplanowanie odwołuje się do grupy świątyń powstających na terenie Wielkopolski, ale też Mazowsza w końcu XVI i na początku XVII w.; zob. P. Gryglewski, *De Sacra Antiquitate. Odwołania do przeszłości w polskiej architekturze sakralnej XVI wieku*, Warszawa 2012, s. 228, 287–294.

<sup>64</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, t. 5, z. 12, s. 91.



— il. 22 Kościół parafialny w Święciechowej. Fot. A. Stankiewicz



— il. 23 Widok na prezbiterium kościoła parafialnego w Święciechowej. Fot. A. Stankiewicz

podobnie jak w leszczyńskiej farze. Wrażenie to wzmagają zresztą równa wysokość arkad w nawie i prezbiterium [il. 21]. Cztery z kaplic zostały nakryte spłaszczonymi sklepieniami żaglastymi, a dwie centralne – sklepieniami zwierciadlanymi. Ostatnie przeszło, w którym umieszczono chór muzyczny, jest węższe od pozostałych i przykryte sklepieniem kolebkowym z lunetami, tak jak w przypadku zakrystii. Filary wspierające łuki arkad międzynawowych dekorują pary pilastrów doryckich, dźwigających przerwane, wyłamane na osiach belkowanie. Ponad nim, między arkadami, umieszczono pary spłaszczonych nieco konsol, od których bieg rozpoczynają gurdy sklepienne nawy głównej. W ścianach świątyni, między pilastrami, umieszczono niewielkie wnęki ołtarzowe. Nieco inaczej rozwiązano artykulację prezbiterium, którego ściany zdobią pojedyncze pilastry wspierające gurdy sklepienia. Z kolei w płytkiej apsydzie artykulację tworzy jedynie belkowanie.

Z zewnątrz nawa, prezbiterium i apsyda zyskały artykulację w postaci pilastrów toskańskich w superpozycji, wspierających belkowanie [il. 22]. W każdym z pól powstałych w wyniku podziałów umieszczono pojedyncze, prostokątne, zamknięte półokręgiem okno, które wewnątrz świątyni znajduje się ponad sferą belkowania. Jedynie aneksy skarbcza i zakrystii oraz apsyda nie mają podziałów architektonicznych.

Uderzającą cechą budowli jest jej wyraźna niespójność, widoczna szczególnie wewnątrz, która sprawiła badaczom problem określenia jej układu przestrzennego. Na tle kolebkowych sklepień aneksów i przedsionka, a także surowych podziałów ścian, wyróżnia się strefa sklepienna kaplic i nawy głównej, wydająca się być wtórną i reprezentującą już bardziej awangardowe rozwiązania, upowszechniane w tym czasie w Wielkopolsce przez Pompea Ferarriego. Bardzo podobne w wyrazie sklepienia można znaleźć przykładowo w nawie głównej dawnego kościoła luterańskiego w Lesznie<sup>65</sup>, dawnego kościoła filipinów w Biechowie (1735–1750)<sup>66</sup> czy w kościele cystersów w Lubinie (1730–1737)<sup>67</sup>. Nie jest do końca jasne, kiedy zaplanowano przesklepienie świątyni w Święciechowej. Być może powstało ono wcześniej, niż uważali badacze, w 1750 roku. Prace z 1780 r. polegałyby zatem raczej na remoncie. Poza tym wtórnym przesklepieniem pozostałe zastosowane przez budowniczych kościoła rozwiązania nawiązują do form chętnie stosowanych przez Jana Catenazziego. Układ prezbiterium nakrytego ślepą, elipsoidałą kopułą oraz charakter filarów i arkad korespondują z rozwiązaniami znanymi z kościoła w Żerkowie, z kościoła poznańskich dominikanów oraz fary w Lesznie. Tezę o udziale Catenazziego w pracach nad kościołem w Święciechowej wydają się potwierdzać także zastosowane detale. Ślepa kopuła pozbawiona tamburu u podstawy posiada niewielki, przerywany gzyms, przygotowany zapewne na dekorację sztukatorską [il. 23]. Jak już wspomniano, identyczne rozwiązanie znamy z Żerkowa, Leszna oraz Łądu. Ekspresyjne, spłaszczone konsolki



<sup>65</sup> W. Dalbor, *op. cit.*, s. 59–60.

<sup>66</sup> J. A. Baranowski, *Barokowe kościoły...*, s. 177.

<sup>67</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 10: *Dawny powiat kościański*, Warszawa 1980, s. 61–62.



<sup>68</sup> J. Stępowski, *op. cit.*, s. 381.

<sup>69</sup> E. Linette, *op. cit.*, s. 24; M. Wardzyński, *op. cit.*, s. 154, przyp. 11.

<sup>70</sup> P. Krasny, *O problemach atrybucji architektury nowożytnej. Kościoły w Kołomyi, Busku, Brzozdowicach i Łopatynie a twórczość Bernarda Meretyna*, „Folia Historiae Artium” 1994, t. 30, s. 119-125.

wspierające gurty sklepienia w nawie są właściwie identyczne z tymi z elewacji leszczyńskiej fary oraz żerkowskiej fasady. Wreszcie także pachy gurt wspierających arkady sklepień, zdobione niewielkimi, prostokątnymi płycinami, wydają się być podobne do tych z Żerkowa czy Leszna. Zatem Catenazzi mógłby być odpowiedzialny za początkową fazę przebudowy kościoła, w której zrealizowano prezbiterium z apsydą, a także zapewne mury korpusu do wysokości ścian bocznych.

W świetle zachowanych źródeł trudno powiedzieć, kiedy dokładnie architekt mógłby brać udział w pracach w Świąciechowej, choć prawdopodobny jest okres przed 1730 r., kiedy przebudowę prowadził proboszcz Mateusz Damian Schmidt (zm. 1737), odpowiedzialny także za zamówienie prospektu organowego<sup>68</sup>. Byłoby to zatem ostatnie, nie do końca zrealizowane dzieło ok. 60-letniego już architekta. Nic nie wiadomo o jego ewentualnych związkach z duchownym, ale nie można wykluczyć, że wpływ na decyzję o zatrudnieniu Catenazziego mogły mieć wcześniejsze zlecenia od cystersów. Ustalenie dokładnych dat w tym, jak i w innych przypadkach utrudnia to, że architekt znika ze źródeł cechowych w 1722 r., co może świadczyć o jego wysokich kwalifikacjach (skoro nie znamy żadnych spraw sądowych z nim związanych z tego okresu), ale też o tym, że architekt w Poznaniu nie mieszkał, o czym pisali już Linette i Wardzyński<sup>69</sup>. W każdym razie można chyba postawić na razie ostrożną hipotezę, że w świetle analizy formalnej Catenazzi faktycznie mógł być zatrudniony przed 1730 r. w Świąciechowej lub przynajmniej jego twórczość mogła mieć znaczący wpływ na realizację pierwszego etapu rozbudowy tamtejszej świątyni.

Dotychczasowe rozważania pozwalają na stwierdzenie, że zaprezentowane budowle wykazują wspólne cechy formalne z potwierdzonymi archiwalnie dziełami Catenazziego. Może tego dowodzić także czas ich powstania oraz osoby fundatorów, dla których architekt pracował. Niestety, jak już wielokrotnie w badaniach nad polską sztuką bywało, jesteśmy skazani na podjęcie ryzyka przy stawianiu hipotez atrybucji, które być może nie wytrzymają próby czasu. Mało prawdopodobne, byśmy mieli do czynienia z sytuacją opisaną już przez badaczy, w której projekty znanego, ale zmarłego już projektanta są wykorzystywane w późniejszych czy niezwiązanych z nim realizacjach ze względu na docenienie wyjątkowości jego dzieł<sup>70</sup>. Dalsze badania nad architekturą XVIII-wieczną w Wielkopolsce, polegające na badaniu archiwaliów kościelnych oraz zabytków *in situ*, skoncentrowane na twórczości Jana, Jerzego i Andrzeja Catenazzich, określeniu genezy ich twórczości, a także wpływu na ich działalność architektury warszawskiej z kręgu Tylmana van Gameren i Józefa Szymona Belottiego, z pewnością przyniosą nowe ustalenia.

Jan Catenazzi może być uznany za architekta, który pracował dla dużej liczby zleceniodawców wielkopolskich nie tylko w 1700 r., ale też w okresie wzmożonego ruchu budowlanego lat 20. i 30. XVIII wie-

ku. Rola, jaką projektant odegrał w kształtowaniu architektonicznego krajobrazu prowincji, wydaje się być większa, niż dotąd sądzono. Co istotne, można na przykładzie Catenazzich zaprezentować mechanizm współpracy członków artystycznych rodzin budowniczych działających w XVIII w. w Rzeczypospolitej. Jan najwyraźniej był odpowiedzialny za projektowanie, a Jerzy za organizację prac i ich realizację, co tak docenił Józef Szymon Belotti; z czasem zastąpili go inni budowniczowie, tacy jak Jan Adam Stier. Tego typu układ rodzinny był bardzo wygodny, zwłaszcza gdy przy realizacji projektu konieczne było pozyskanie odpowiednio wykwalifikowanego wykonawcy, a także przy podziale wynagrodzenia. Poza zaufaniem w tej kwestii, miał też wpływ na łatwość w pozyskiwaniu wykwalifikowanych pracowników.

---

#### References

1. **Bania Zbigniew**, *Catenazzi*, [w:] *Saur Allgemeines Künstler-Lexicon*, Bd. 17, München–Leipzig 1997.
2. **Baranowski Andrzej J.**, *Barokowe kościoły halowe w Wielkopolsce*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką I połowy XVIII w. Materiały sesji SHS zrealizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu*, Warszawa 1970.
3. **Dalbor Witold**, *Pompeo Ferrari ok. 1660–1736. Działalność architektoniczna w Polsce*, Warszawa 1937.
4. **Frommel Christoph L.**, *Borromini e la tradizione*, [w:] *Borromini, e l'universo barocco*, a cura di **R. Bösel, Ch. L. Frommel**, Milano 1993.
5. **Galka Witold**, *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, Poznań 2001.
6. **Gryglewski Piotr**, *Vetusta Monumenta. Szlacheckie mauzoleum od połowy XV do XVII w.*, Łódź 2002.
7. **Hopkins Andrew**, *Translatio Longhena Salute: drawings and Patrons in Pilgrimage between Venice, Rome and Gostyń*, [w:] *Architecture, Art and Identity in Venice and its Territories, 1450–1750. Essays in Honour of Deborah Howard*, ed. **N. Avcioglu, E. Jones**, London–New York 2016.
8. **Jaroszewski Tadeusz S.**, *Architektura doby oświecenia w Polsce*, Warszawa 1971.
9. **Karpowicz Mariusz**, *Artisti ticinesi in Polonia nel '600*, Bellinzona 1983.
10. **Karpowicz Mariusz**, *Artisti ticinesi in Polonia nella prima metà del '700*, Bellinzona 1999.
11. **Karpowicz Mariusz**, *Tomasz Poncino (ok. 1590–1659): architekt patacu kieleckiego*, Kielce 2002.
12. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 5: *Województwo poznańskie*, red. **T. Ruszczyńska, A. Sławska**, Warszawa 1952–1980.
13. **Krasny Piotr**, *O problemach atrybucji architektury nowożytnej. Kościoły w Kołomyży, Busku, Brzozdowicach i Łopatynie a twórczość Bernarda Meretyna*, „Folia Historiae Artium” 1994, t. 30.
14. **Kręglewska-Foksowicz Ewa**, *Kamienica Keila w Lesznie – dzieło Jana Catenazziego*, [w:] *Między Padwą a Zamościem. Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, red. **M. Boberska, W. Boberski**, Warszawa 1993.

15. **Kręglewska-Foksowicz Ewa**, *Sztuka Leszna do początków XX wieku. Studium historyczne*, Poznań 1982.
16. **Kręglewska-Foksowicz Ewa et al.**, *Sztuka baroku w Wielkopolsce*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1958, t. 20.
17. **Latosińska Barbara, Weber Bożena**, *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia na Zdzieżu w Boroku Wielkopolskim*, Kraków 1995.
18. **Linette Eugeniusz**, *Jan Catenazzi – architekt i jego dzieło w Wielkopolsce*, Warszawa 1973.
19. **Łukaszewicz Józef**, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkótek parafialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859.
20. **Malinowski Kazimierz**, *Muratorzy poznańscy XVII wieku*, Warszawa 1946.
21. **Malinowski Kazimierz**, *Muratorzy wielkopolscy w drugiej poł. XVII wieku*, Poznań 1948.
22. **Malinowski Kazimierz**, *Tomasz Poncino – architekt XVII wieku*, „Kronika Miasta Poznania” 1938, nr 2.
23. **Miłobędzki Adam**, *Kościoty ścienne-filarowe. Z problematyki budownictwa Polski centralnej w wieku XVIII*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką I poł. XVIII wieku. Materiały Sesji SHS zorganizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu*, red. **J. Białostocki**, Warszawa 1970.
24. **Miłobędzki Adam**, *Architektura polska XVII wieku*, t. 1–2, Warszawa 1980.
25. **Mossakowski Stanisław**, *Tylman van Gameren (1632–1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2012.
26. **Stankiewicz Aleksander**, *Architektura pałacu biskupów krakowskich w Kielcach w wieku XVII*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2016, t. 31.
27. *Sztuka polska*, t. 5: *Późny barok, klasycyzm (XVIII wiek)*, red. **Z. Bania et al.**, Warszawa 2016.
28. **Wardzyński Michał**, *Francesco del Signore vel Signó, stiukator z początku XVIII wieku w Lesznie*, „Studia Wilanowskie” 2011, t. 18.

---

#### Keywords

architecture around 1700, Cistercian architecture, Giovanni Catenazzi, Georgio Catenazzi

---

#### MA Aleksander Stankiewicz, olekstankiewicz@wp.pl

A postgraduate student at the Institute of Art History of the Jagiellonian University. A scholarship holder of the Lanckoroński Foundation in 2015 and 2017. An author of scientific articles in the field of, among others Polish architecture of the 17th century and the noble heraldry and modern graphics. Under the supervision of Dr habil. Andrzej Betlej he prepares a doctoral thesis on the activity of an architect Krzysztof Bonadura Starszy.



### Summary

#### **ALEKSANDER STANKIEWICZ (The Jagiellonian University in Cracow) / Some remarks on Giovanni Catenazzi's Architectural Work**

The work of an architect Giovanni Catenazzi (mentioned 1698–1724) already for a long time has no critical elaboration, despite the fact that the researchers that examine his achievements postulated further exploration. The architect was one of the leading designers active in the area of Wielkopolska at the turn of 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries. His most important works include the parish church in Leszno (1682–1695) and works at the Jesuit Church and Collegium in Poznań (ca. 1695–1701), so the most outstanding buildings realized in that time in the province. Unfortunately, we do not have a large number of source references to this creator, and recent source queries did not allow for the extension of the source database. The artist, while constructing his buildings, used a set of repetitive solutions in terms of spatial layout and formal features, which allow to cautiously associate with him some buildings that are not so well known to the scientific literature. These include works at the church at the Cistercian abbey in Łąd (1682–1693), at the Cistercian monastery in Wągrowiec (1684, 1691), at the Sanctuary of Consolation of Our Lady in Borek Wielkopolski (ca. 1718) and at the parish church in Goraj (before 1725) as well as at the parish church in Święciechowa (before 1730). Much of this work was realized, according to his designs, by his uncle, Giorgio Catenazzi (died 1686). An analysis of the works of both the Catenazzi and sources references to their relationship with Giuseppe Simone Belotti (1708), indicate associations of their solutions with the projects Tylman Gameren (1632–1706) for his Warsaw buildings.